



*Na stole święcone, a obok baranek,
Koszyczek pełny barwnych pisanek
I tak znamienne w naszym krajobrazie
W bukicie srebrzyste,
wiosenne bazy.
Zielony barwinek, fiołki i żonkile —
Barwami stroją uroczyste chwile.*

*W dom nasz wiosna wchodzi na spotkanie,
Gdy wielkanocne na stole śniadanie.*

*Mile spędzonych Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka i wesołej zabawy w lany poniedziałek!*



Zwyczaje i tradycje wielkanocne

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło — oznakę dobrobytu — i jajka — symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcyj. Tego dnia święcono też wodę.

Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny, jeżeli w Wielką Sobotę obmyjesie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!

Wielka Niedziela — dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcyj zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby

wielkanocnej i dziada, czyli mazurka.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka — to zabawa, którą wszyscy znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczono tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła — to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanek — stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając pannie pisanekę, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa — zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.

Wielkanocne jajo

Jajo — króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie. Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie, zaprzestaniemy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”. Czerwone pisaneki mają ponoć moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości. Jajko jest formą najbardziej doskonałą. Zawiera wszystkie konieczne dla odżywienia organizmu składniki: białko, tłuszcz, sole mineralne i witaminy. Ma około 100 kalorii.



Wielkanoc w pigułce

Najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa — początkowo w dniu żydowskiej Paschy, a od soboru w Nicei w 325 roku, w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca — między 21 marca a 25 kwietnia. Obchody religijne Wielkanocy rozpoczyna odbywająca się wczesnym rankiem procesja i msza, w Kościele katolickim zwana rezurekcją, w prawosławnym — jutrznią. W tym dniu spożywa się uroczyste śniadanie w gronie rodzinnym, poprzedzone składa-

niem sobie życzeń. Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień. Jest czasem radości. Z Wielkanocą wiążą się liczne religijne i ludowe obrzędy: święcenie pokarmów, pisanki, śmigus-dyngus. Święta Wielkanocne mają bogatą tradycję. Są niezwykle barwne, towarzyszy im wiele obrzędów. Po wielkim poście — kiedyś bardzo ściśle przestrzegane — ludzie z niecierpliwością czekali na odmianę.

O wielu wielkanocnych obyczajach pamiętamy także dzisiaj. Dzięki nim świąteczne dni są bardziej radosne.

WIELKANOCNE ZABAWY

Pisanka turlanka

Na podłodze lub na ziemi kredą rysujemy koło, wewnątrz którego układamy różne drobne upominki: mogą to być słodycze, breloczki lub malutkie maskotki. Każdy z uczestników zabawy otrzymuje gotowane na twardo jajko — w tym wypadku, oczywiście, pisankę. Teraz każdy po kolei podchodzi do koła i turla swoje jajko. Przedmiot, którego dotknie jajko, wędruje do uczestnika, które je turlał. Dzięki temu w tej zabawie nie ma pokrzywdzonych, bo każdy pozostaje z upominkiem.

Rzut w wydmuszkę

Wcześniej przygotowujemy malutką piłeczkę z gąbki, szmatki lub piłeczkę pingpongową. Ustawiamy wydmuszki z jednej strony pokoju, a my stajemy jak najdalej i staramy się wcelować piłeczką w wydmuszki. Kto zbije najwięcej wydmuszek, ten wygrywa.

Pokoloruj



Wywiad z Zajączkiem Wielkanocnym

Przez pola pod Wilnem kicał sobie roztrzęsiony zajązek.

Wyglądał na wielkanocnego, więc korzystając z okazji, postanowiłam zamienić z nim kilka słów, aby coś więcej dowiedzieć się o jego planach dotyczących najbliższych Świąt.

— **Dzień dobry, panie Zajączku! Czy to pan jest tym wielkanocnym?**

— Tak. A właściwie, tak trochę. Nie mam jednak czasu na rozmowy. Jestem zajęty.

— **Chciałam przeprowadzić wywiad. Czy możemy umówić się później na rozmowę?**

Zajązek zmierzył mnie swoimi okrągłymi oczkami, poruszył wąsem i wskoczył w zarośla. Po około dziesięciu minutach Zajązek wystawił jednak łebek z krzaków i popatrzał na mnie z nieciekawym wyrazem twarzy.

— **Czego chcesz, człowieku, od zapracowanego zająca?**

— **Chciałam przeprowadzić wywiad z Panem na temat Pańskiej pracy i życia. Czy mogłabym?**

— E... niech będzie! Ale ostrzegam — nie jestem zbyt rozmowny.

— **Mnie bardzo interesują nadchodzące święta. Jak Pan poradzi sobie z tymi wszystkimi prezentami? W końcu muszą one trafić do ludzi w jednym dniu, Dniu Wielkiej Nocy.**

— Nie jestem sam, mam bardzo dużą rodzinę. Mamy wyznaczone rejony i zawsze jakoś nam się to udawało.

— **To znaczy, że jest wiele Zajączków Wielkanocnych?**

— Tak naprawdę to jest tylko jeden prawdziwy, ale on przeszedł na emeryturę i teraz są zastępstwa.

— **Bardzo interesujące. A skąd dostajecie prezenty i skąd wiecie, kto co chce?**

— Nie mogę powiedzieć. To nie jest informacja publiczna. Mogę wyjaśnić jedynie, że w pewnym sensie zależy to od wiary we mnie i moich braci.

— **A co dostają osoby, które nie wierzą w Zajączka?**

— Nic. Prezenty są tylko dla lojalnych. To jest również nagroda za wierność i posłuszeństwo.

— **Gdzie jest wygodniejsza praca: w mieście czy na wsi?**

— Na wsi jest ciekawsza. Wiemy, do kogo się udajemy, a poza tym, chowamy prezenty i jest więcej zabawy przy szukaniu.

